

Sygn. akt I ACa 625/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Beata Byszewska (spr.)

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C. (1)

przeciwko L. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 499/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie drugim w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki ustawowe za okres od 8 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do 31 października 2016 r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Beata Kozłowska Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 625/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 8 maja 2014 r. powód G. C. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanej L. W. na swoją rzecz kwoty 125.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez pozwaną jako pełnomocnika powoda, która w postępowaniu o dział spadku przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa (I Wydział Cywilny, sygn. akt I Ns 878/07), sprzecznie z art. 108 k.c. dokonała rozporządzenia udziałem w spadku po ojcu powoda na własną korzyść, pozbawiając G. C. (2) składników majątku. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na pozew z 3 października 2014 r. pozwana L. W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w dniu 6 czerwca 2018 r. powód sprecyzował żądanie pozwu i wniosł o zasądzenie od pozwanej L. W. na swoją rzecz kwoty 119.370,22 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powód cofnął powództwo bez zrzeczenia się roszczenia w zakresie żądania kwoty 5.629,78 zł

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

na rozprawie sprawy z powództwa G. C. (2)

1. umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 5.629,78 zł;
2. zasądził od L. W. na rzecz G. C. (2) kwotę 119.370,22 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
3. ustalił, że powód ponosi koszty procesu w 5%, a pozwana w 95% pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 30 października 1979 r. zmarł G. C. (2). Spadek po nim nabyli w udziałach po 1/4 każdy M. C., L. W., J. C. i G. C. (1).

Dnia 12 września 2006 r., w ambasadzie (...) w T., powód G. C. (1) udzielił swojej przyrodniej siostrze L. W. pełnomocnictwa do reprezentowania go w sprawach: o dział spadku po zmarłym ojcu – G. C. oraz w sprawie dotyczącej sprzedaży lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Intencją powoda było otrzymanie środków pieniężnych w zamian za sprzedanie przysługującego mu udziału spadkowego w prawie własności lokalu położonego przy ul. (...) w W..

Dnia 9 lipca 2007 r. L. W., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o dokonanie częściowego działu spadku po zmarłym w dniu 30 października 1979 r. G. C. (2) poprzez przyznanie udziału we własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na ul. (...) w W. wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego oraz prawa do dzierżawy pod garażem w 3/8 na swoją rzecz oraz w 1/8 na rzecz J. C., bez spłat na rzecz pozostałych spadkobierców. Pozwana wskazała, iż występuje w przedmiotowej sprawie jako pełnomocnik G. C. (2) na podstawie pełnomocnictwa z 12 września 2006 r. w którym została upoważniona do występowania w jego imieniu w sprawie o dział spadku do G. C. (2).

Do wniosku o dział spadku dołączone zostało oświadczenie z 27 maja 2007 r. zgodnie z którym spadkobiercy G. C. (2), tj. M. C. i L. W. oświadczyli, iż ich wolą jest dokonanie częściowego zgodnego działu spadku po G. C. (2) w taki sposób, aby składniki majątku spadkowego po zmarłym przypadły żonie zmarłego M. C. bez spłat na rzecz pozostałych spadkobierców.

Pismem z 24 października 2007 r. pozwana rozszerzyła wniosek żądając dokonania podziału majątku objętego wspólnością majątkową G. C. (2) i M. C..

Postanowieniem z 27 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie uwzględnił wniosek pozwanej i dokonał podziału majątku M. C. i G. C. (1) oraz działu spadku po G. C. (2) w ten sposób, iż:

lokal położony przy ul. (...) w W. o powierzchni 96,01 m², dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) przyznano na współwłasność w następujących udziałach:

- 4/8 na rzecz M. C. wraz ze związanym udziałem w wysokości 252/8000 części prawa użytkowania wieczystego oraz w tych samych częściach prawa współwłasności wszelkich części budynku i innych urządzeń,

- 3/8 na rzecz L. C. wraz ze związanym udziałem 189/8000 części prawa użytkowania wieczystego oraz w tych samych częściach prawa współwłasności wszelkich części budynku i urządzeń,

- 1/8 na rzecz J. C. wraz ze związanym udziałem 63/8000 części prawa użytkowania wieczystego oraz w tych samych częściach prawa współwłasności części budynku i urządzeń,

prawo dzierżawy terenu położonego przy ul. (...) w W. o powierzchni 16,50 m², w którym znajduje się garaż, przyznano w następujących udziałach:

- 4/8 na rzecz M. C.,

- 3/8 na rzecz L. C.,

- 1/8 na rzecz J. C..

W postępowaniu o dział spadku pominięty został powód G. C. (1), reprezentowany w ww. postępowaniu przez pozwaną L. W..

Decyzją z 22 maja 2009 r. organ podatkowy – Naczelnik Urzędu Skarbowego W. (...) ustalił wysokość podatku od spadku i darowizn po zmarłym G. C. (1) i wezwał powoda do uiszczenia kwoty 4.942 zł w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Z uwagi na nieznaną języka polskiego powód zwracał się do swojej siostry z zapytaniem o charakter kierowanej do niego korespondencji - w odpowiedzi usłyszał, że może ją podrzeć i wyrzucić.

Powód otrzymał informację dotyczącą wyniku postępowania spadkowego po swoim ojcu G. C. od brata J. C. podczas pobytu w W., w 2013 r. Do tego czasu powód nie był informowany przez pozwaną o przebiegu toczącego się postępowania.

Pismem z 9 września 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłacenia na jego rzecz kwoty 125.000 zł w terminie 7 dni tytułem szkody powstałej w majątku powoda wskutek pozbawienia go udziału w majątku spadkowym po zmarłym ojcu.

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości lokalowej stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...) według stanu na dzień wizji, tj. 25 października 2015 r. i cen aktualnych na datę wyceny wynosi 952.800 zł. Roczna wartość prawa dzierżawy terenu położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 16,50 m², na którym znajduje się garaż, według stanu na dzień wizji, tj. 20 listopada 2015 r. i cen aktualnych na datę wyceny wynosi 2.161,74 zł/rocznie. Miesięczna wartość prawa dzierżawy terenu położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 16,50 m², na którym znajduje się garaż, według stanu na dzień wizji, tj. 20 listopada 2015 r. i cen aktualnych na datę wyceny wynosi 180,15 zł miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Oceniając dyspozycyjny akt powoda, jakim jest cofnięcie pozwu, dokonany za zgodą pozwanej w świetle przesłanek z art. 203 § 4 k.p.c., Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że nie jest on sprzeczny z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia prawa, stąd na podstawie art. 203 w zw. z art. 355 k.p.c. postanowiono o umorzeniu postępowania w zakresie cofniętego powództwa.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że niezasadny był zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem tego Sądu, decyzja i wezwanie do zapłaty podatku od spadku datowane na 22 maja 2009 r. nie stanowiło dowodu na to, że powód miał świadomość tego, że został pozbawiony swojego udziału w spadku. Powód posiadał wiedzę, iż jest spadkobiercą

po swoim ojcu, co nie miało żadnego związku z jego wiedzą na temat postępowania o dział spadku, w którym uczynił swoim pełnomocnikiem L. W.. Po udzieleniu pełnomocnictwa pozwana nie przekazywała powodowi żadnych informacji, ani na etapie postępowania sądowego ani po jego zakończeniu, które pozwalałyby przypuszczać, że postępowanie już się zakończyło. Uzyskanie informacji z Urzędu Skarbowego utrzymywało powoda w przekonaniu, iż nabył on spadek po swoim ojcu. W żaden sposób nie odnosiło się to do części spadku, która miałaby mu przypaść dopiero po zakończeniu postępowania o dział spadku, gdyż decyzja w przedmiocie ustalenia podatku od spadku jest wydawana niezależnie od podziału majątku, za podstawę przyjmuje się udział w spadku.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że istota rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do wykładni oświadczenia woli złożonego przez powoda i ustalenia, czy pozwana wykonała czynności zgodnie z wolą swojego mandanta i jej zakresem umocowania. Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt, iż w dniu 12 września 2006 r. powód udzielił pozwanej pełnomocnictwa do występowania w charakterze jego pełnomocnika w sprawie dotyczącej działu spadku po zmarłym ojcu – G. C. (2) oraz w sprawie sprzedaży lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., które wchodzi w skład masy spadkowej po zmarłym G. C..

Sąd Okręgowy zważył, że konsekwencją umocowania pełnomocnika jest powstanie stosunku pełnomocnictwa, łączącego mocodawcę z pełnomocnikiem, którego istota polega na upoważnieniu pełnomocnika do działania w imieniu i ze skutkami dla mocodawcy. U podstaw stosunku pełnomocnictwa leży zaufanie, wyrażające się w założeniu, że podmiot upoważniony do działania w imieniu i na rzecz innej osoby będzie realizował znaną mu wolę tej osoby, a co najmniej działał w zgodzie z jej interesem. Występowanie w imieniu mocodawcy immanentnie wiąże się z obowiązkiem realizowania jego woli. Podejmowanie czynności wbrew znanym pełnomocnikowi życzeniom i zamiarom mocodawcy narusza podstawę stosunku upoważniającego (wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2012 r., sygn. akt V CSK 568/11). Zgodnie z poglądami przyjmowanymi w doktrynie i orzecznictwie, o nadużyciu pełnomocnictwa można mówić wówczas, kiedy pełnomocnik działa wprawdzie w granicach umocowania, ale jego działanie zamiast korzyści przynosi reprezentowanemu straty, jest sprzeczne z łączącą ich ewentualnie umową albo zasadami współżycia społecznego, a sam pełnomocnik postępuje wbrew rzeczywistej lub hipotetycznej woli mocodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2013 r., sygn. akt II CSK 458/12, Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 415, nb 17-20). Pełnomocnictwo daje pełnomocnikowi kompetencję do dokonania określonej czynności w imieniu mocodawcy, na jego rzecz. Kompetencję tę pełnomocnik może i powinien realizować tylko wtedy, gdy jest zgodna z wolą mocodawcy. Pełnomocnik nie ma bowiem pełnej swobody względem mocodawcy w zakresie decyzji co do sposobu wykorzystania kompetencji skutecznego zastępowania go w podejmowaniu czynności oznaczonych w pełnomocnictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 czerwca 2013 r., sygn. akt V ACa 99/13).

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę treść pełnomocnictwa, to na pozwanej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar udowodnienia w tym postępowaniu, że była ona uprawniona do zadysponowania udziałem spadkowym przysługującym powodowi po zmarłym ojcu. Materiał zgromadzony na potrzeby niniejszego postępowania nie pozwalał na ustalenie, że powód G. C. (1) zrezygnował z przysługującego mu udziału w spadku. Treść pełnomocnictwa odnosiła się bowiem do reprezentowania powoda zarówno w sprawie o dział spadku, jak i do reprezentowania powoda przy sprzedaży lokalu nr (...) przy ul. (...).

Sprzedaż lokalu mieszkalnego jest z natury czynnością odpłatną. Pozwana nie jest co prawda prawnikiem, więc nie spoczywa na niej szczególny obowiązek znajomości aspektów związanych z zakresem działania pełnomocnika, jego umocowaniem, obowiązkami w stosunku do swojego mocodawcy, ale jednak jest osobą z wykształceniem wyższym, wykonującą zawód lekarza, zatem powinna zadbać o to, ażeby rozdysponowanie udziałem spadkowym znalazło mimo wszystko odzwierciedlenie w jakimkolwiek dokumencie.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił zapatrywań pozwanej zmierzających do udowodnienia, że ojciec stron, opuszczając Gruzję, pozostawił synowi znaczny majątek w postaci prawa własności lokalu mieszkalnego. Biorąc pod uwagę okres w którym ojciec stron przeniósł się do Polski (1959 r.) i umiejscowienie Gruzji na ówczesnej geopolitycznej mapie Europy i Azji trudno było przyjąć założenie, aby ojciec stron pozostawił po sobie majątek rozumiany jako trwałe prawo własności. Nie było zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, podstaw do przyjęcia, że w

związku z wyjazdem ojca powód „zadowolili” się jego majątkiem i zrezygnował z udziału w spadku. Jednocześnie trudno stawiać powodowi zarzut, że pomimo braku działania pozostałej części rodziny w Polsce nie wszczął on postępowań dotyczących uzyskania stwierdzenia nabycia spadku i podziału tego majątku, natomiast włączył się w późniejsze postępowania, które zostały wszczęte na skutek działań pozostałej dwójki dzieci G. C. (2). Z treści pełnomocnictwa wynika, że zamiarem powoda nie było wyzbycie się przypadającej mu części spadku na rzecz pozwanej, lecz jedynie prośba o należyte reprezentowanie go i sprawowanie pieczy nad przysługującym mu majątkiem. Jeżeli zaś, jak twierdzi pozwana, pomiędzy stronami doszło do innych uzgodnień, to winna ona je wykazać, zgodnie z obowiązkiem spoczywającym na niej na podstawie art. 6 k.c. Pozwana nie udowodniła, ażeby zakres pełnomocnictwa z 12 września 2006 r. został w jakikolwiek sposób zmieniony. Tym samym działanie pozwanej należało ocenić jako niezgodne z udzielonym jej przez powoda pełnomocnictwem. W niniejszej sprawie nienależyte umocowanie wynika wprost z art. 108 k.c., zgodnie z którym pełnomocnik nie może być drugą stroną czynności prawnej, której dokonywa w imieniu mocodawcy, chyba że co innego wynika z treści pełnomocnictwa albo że ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów mocodawcy. Powód nie upoważnił pozwanej w treści pełnomocnictwa do dokonania czynności prawnej w jego imieniu z sobą samym ani wyraźnie, ani w sposób dorozumiany. W konsekwencji, faktycznie działania pozwanej polegające na przysporzeniu sobie udziału w spadku po zmarłym ojcu przypadającego powodowi były całkowicie sprzeczne z wolą powoda jako mocodawcy oraz naruszyły jego interes.

Szkodę jaką poniósł powód w niniejszej sprawie, stosownie do art. 415 k.c., należało utożsamiać z wartością jego udziału w spadku po G. C. (2) w postaci: ¼ udziału w prawie własności lokalu położonego przy ul. (...) w W. oraz ¼ udziału w prawie dzierżawy terenu położonego przy ul. (...) w którym znajduje się garaż. Łączna wartość składników majątku o których mowa powyżej wynosi 954.961,74 zł. Mając powyższe na uwadze, przy jednoczesnym uwzględnieniu wysokości udziału przysługującego powodowi w spadku po zmarłym G. C. (2) (1/8 wartości udziału spadkowego), Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 119.370,22 zł. Odsetki ustawowe od tej kwoty Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia wniesienia pozwu (tj. 8 maja 2014 r.) do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś odsetki ustawowe za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu natomiast znalazło swoje uzasadnienie w treści art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, która zaskarżyła wyrok w części obejmującej zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty przekraczającej 113.928,22 zł, oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda odsetek ustawowych od 08.05.2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie drugim poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 113.928,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.06.2018 r. do dnia zapłaty oraz o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, jak również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego w postaci art. 481 § 1 KC oraz art. 363 § 2 KC poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż pozwana pozostawała w opóźnieniu od daty wytoczenia powództwa, oraz że odsetki ustawowe, naliczone od odszkodowania ustalonego w toku postępowania w oparciu o opinię biegłego sądowego, należą się od wniesienia pozwu, a nie od daty wyrokowania.

Ponadto pozwana podniosła zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej względem powoda w kwocie 5.442,00 zł, stanowiącej roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powoda kosztem pozwanej, wynikającego z faktu uregulowania przez pozwaną podatku od spadków i darowizn, obciążającego powoda z tytułu dziedziczenia w 1/4 po zmarłym dnia 30.10.1979 r. G. C. (2).

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Zaprzeczył, aby doszło do skutecznego potrącenia z uwagi oraz podniósł, że pozwana nie udowodniła, aby uiszczała za powoda podatek od spadku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona jedynie w części, tj. w zakresie odsetek od zasądzonych powodowi roszczenia, jednak nie w całym zakresie skarżonym przez pozwaną, natomiast nieuzasadniona była w odniesieniu do podniesionego zarzutu potrącenia.

W pierwszej kolejności odniesienia wymagają wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji. Sąd Apelacyjny uznał je za spóźnione, bowiem kwestie związane z wartością nieruchomości spadkowej były przedmiotem rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, okoliczność ta była sporna między stronami i nic nie stało na przeszkodzie sformułowaniu tezy dowodowej jaką obecnie pozwana podnosi, gdy chodzi o dowód z ekspertyzy sporządzonej na potrzeby spisu inwentarza. Również kwestia dotycząca uiszczenia przez pozwaną podatku od spadku w części, która winna obciążać powoda była podnoszona przed Sądem pierwszej instancji, więc nie jest to okoliczność nowa. Fakt zapłacenia tej kwoty przez pozwaną mógł być z całą pewnością wykazany w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Natomiast okoliczność, że aktualnie pozwana podniosła zarzut potrącenia nie przesądza o konieczności prowadzenia przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego zgodnie z wnioskiem pozwanej, bowiem to strona, która dokonuje potrącenia i zgłasza taki zarzut w procesie ma obowiązek wykazania, że dokonała skutecznego potrącenia. W tym kontekście również i ten dowód jest spóźniony.

Nie było zatem podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny we wnioskowanym przez skarżącą zakresie.

Sąd Apelacyjny ma obowiązek oceny nowego zarzutu pozwanej, tj. zarzutu potrącenia. W ocenie Sąd odwoławczego zarzut pozwanej jest nieskuteczny. Niewątpliwie zgłoszenie zarzutu potrącenia stanowi procesową formę wykonania prawa podmiotowego, opartego o normę art. 498 k.c., mającego charakter kształtujący sytuację prawną obu stron wierzytelności prowadzący do umorzenia przeciwstawnych wierzytelności, przy czym może on być zgłoszony również w postępowaniu drugoinstancyjnym. Potrącenie jest możliwe jeśli dwie strony są względem siebie wierzycielami i dłużnikami, a przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. Oświadczenie o potrąceniu jest jednostronnym oświadczeniem woli, które dokonuje się przez złożenie jej drugiej stronie (art. 499 k.c.). Potwierdzenie, że oświadczenie takie zostało złożone - w razie sporu - nie przesądza o tym, że przedstawione do potrącenia wierzytelności wzajemne istniały. W tej sprawie pozwana powołuje się na wiadomość przesłaną powodowi drogą elektroniczną dnia 5 września 2018 r. Powód zaś kwestionuje skuteczność potrącenia. Tym samym skuteczność potrącenia zależy od wykazania istnienia wierzytelności wzajemnej w dacie składania oświadczenia o potrąceniu (art. 6 k.c.). Pozwana zgłaszając zarzut potrącenia w apelacji miała obowiązek wykazania, że potrącana przez nią wierzytelność istniała w konkretnej wysokości i była wymagalna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2019 r., II CSK 41/19, OSNC-ZD 2019/4/64).

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana nie sprostала temu wymaganiu. Po pierwsze nie wykazała, że uiszczała potrącaną kwotę- winna bowiem wykazać to już na datę składania oświadczenia o potrąceniu, a nie dopiero w terminie późniejszym. Po wtóre pozwana podnosi, że jej wierzytelność wynika z bezpodstawnego wzbogacenia wskazując na uzyskanie przez powoda korzyści majątkowej jej kosztem wobec zwolnienia go z zobowiązania podatkowego i powołuje się na art. 405 k.c. Przypomnieć więc trzeba, że dług z bezpodstawnego wzbogacenia jest długiem bezterminowym, a w rezultacie zwrot powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconego (art. 455 k.c.). Nie ulega żadnej wątpliwości, że pozwana nie wykazała, ani nawet tego nie wywodzi, że kiedykolwiek wezwwała powoda do zwrotu korzyści, o jakiej mówi w zarzucie potrącenia. Należy zatem uznać, że wierzytelność, którą zamierzała potrącić pozwana z wierzytelnością powoda, nie była wymagalna w dacie składania oświadczenia o potrąceniu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 lipca 2018 r. (VII AGa 914/18. Lex nr 2545181)

„wymagalność wierzytelności musi istnieć w czasie złożenia oświadczenia o potrąceniu i dotarcia jego treści do wiadomości dłużnika wierzytelności. Nie wywołuje żadnego skutku złożenie oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej wierzytelności. Oznacza to, że potrącający powinien złożyć oświadczenie po ziszczeniu się tej przesłanki, a jeśli dokonał tego we wcześniejszym czasie musi złożyć ponowne oświadczenie. Nie ma podstaw do przyjęcia, że mogłoby dojść do obejścia wymaganego istnienia przesłanki przesądzającej o zdatości oświadczenia do umorzenia obu wierzytelności (tj. wymagalności) przez złożenie zarzutu potrącenia w dowolnym czasie. Co więcej, możliwość konwalidowania oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej wierzytelności, jako jednostronnej czynności prawnej, jest wyłączona. Samo przedstawienie wierzytelności do potrącenia nie zawiera w sobie jednocześnie elementu wezwania dłużnika do zapłaty, gdyż zastosowanie takiego swoistego "skrót" prawnego nie znajduje usprawiedliwienia w ustawie.” Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela w pełni zaprezentowany pogląd, a w tej sprawie niewątpliwie zachodzi tożsama sytuacja. Pozwana zamierzała potrącić wierzytelność niewymagalną, jak również taką, której istnienia w ogóle nie wykazała na datę składania oświadczenia o potrąceniu.

Powyższe przesądza o braku podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia. W tej części apelacja była bezzasadna.

Natomiast, gdy chodzi o odsetki od zasądzonego powodowi roszczenia, Sąd Apelacyjny za trafne uznaje stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 10 lipca 2019 r. (V CSK 120/18, Lex nr 2694651), zgodnie z którym „odsetki należą się od chwili określenia wysokości szkody i odszkodowania, gdyż dopiero od wtedy można mówić o opóźnieniu dłużnika”. Należy jednocześnie podnieść, że chwila ustalenia odszkodowania nie jest tożsama, jak to podnosi pozwana, z chwilą wyrokowania. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu i gdy okaże się, po takiej weryfikacji, że ustalona kwota odszkodowania jest zbieżna (lub mniejsza) z kwotą żadaną wcześniej nie ma przeszkód, aby zasądzić odsetki od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. Tym bardziej, że obecnie odsetki za opóźnienie, z uwagi na niewielki poziom inflacji, nie pełnią raczej funkcji waloryzacyjnej. W tych okolicznościach nie ma istotnych powodów, które przemawiałyby za odstępniem od zasady wyrażonej w art. 455 k.c., zwłaszcza wówczas, gdy pomiędzy datą zgłoszenia roszczenia a orzeczeniem sądu nie ma wielkiej różnicy czasowej. Z uwagi na stabilny obecnie system pieniężny nie ma uchwytnej różnicy pomiędzy cenami z daty ustalenia odszkodowania a cenami z daty wezwania do zapłaty. W konsekwencji tych wywodów należy wskazać, że powód żądał początkowo od pozwanej nieco wyższej kwoty niż ostatecznie okazała się uzasadniona właśnie w wyniku podjętej w procesie weryfikacji wysokości dochodzonego odszkodowania. Powód po opinii biegłego K. ograniczył powództwo opierając się na wyliczeniach biegłego. Z kolei pozwana po wyjaśnieniach ustnych tego biegłego na rozprawie 17 października 2016 r. nie kwestionowała już wyliczonej wartości nieruchomości i tym samym wysokości szkody. W takiej sytuacji należy uznać, że w tej dacie wysokość szkody pozostała między stronami niesporna i miarodajna dla jej ustalenia. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach tej sprawy należało przyjąć, że odsetki za opóźnienie należą się od 1 listopada 2016 r., bowiem była to data, w jakiej z całą pewnością można mówić o opóźnieniu pozwanej, gdyż mogła spełnić świadczenie do końca października 2016 r., tym bardziej, że ostatecznie nie zakwestionowała zasady swej odpowiedzialności, a wysokość szkody była znana.

Powyższe uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie żądania w zakresie odsetek za okres od dnia 8 maja 2014 r. do dnia 31 października 2016 r. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. , a w pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na korektę orzeczenia Sądu Okręgowego jedynie w zakresie odsetek nie było podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach procesu w pierwszej instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zważywszy na zakres uwzględnienia apelacji, a także koszty poniesione przez obie strony w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Beata Kozłowska Beata Byszewska